

Szanowna Pani,

w odpowiedzi na Pani wiadomość e - mail informuję, że w treści uzasadnienia zbiórki wskazano dokładnie w jaki sposób dowiedziałem się o ciężkiej sytuacji naszej multimedalistki oraz jakie tragedie w zakresie zdrowia i życia ją spotkały. Zbiórka ma zawsze konkretny cel i środki ze zbiórki mogą być tylko na ten cel przeznaczone, czego pilnuje organizator.

Prywatne sprawy związane ze zobowiązaniami p. Agnieszki Rylik i to jakieś "od lat" - nie są przedmiotem naszego zainteresowania ani celem zbiórki, którą organizujemy jako Stowarzyszenie. Zwróciła się do nas jedna pani, która wręcz próbowała nas zaszantażować, że jeżeli nie otrzyma pieniędzy ze zbiórki lub ze Stowarzyszenia, które podobno zalega jej p. Agnieszka Rylik, to pójdzie ze sprawą do mediów, co widocznie próbuje czynić, chcąc wywrzeć na nas nacisk i uzyskać środki ze zbiórki, co byłoby niezgodne z celem zbiórki i - w naszej ocenie - jest działaniem wyjątkowo nieetycznym, by ze środków zbieranych przez Stowarzyszenie na cel charytatywny domagać się od Stowarzyszenia regulowania jakiś innych zobowiązań. Pozdrawiam Bartosz Oleszczuk - Założyciel

Szanowany Panie

Przygotowuję reportaż w sprawie wierzycieli p. Agnieszki Rylik, którzy zareagowali po ogłoszeniu charytatywnej zbiórki na rzecz jej leczenia. Według ich relacji od lat usiłują odzyskać swoje pieniądze, ale p. Rylik okazuje się niewypłacalna. Wiem, że niektóre z tych osób próbują odzyskać pieniądze z tej zbiórki, czy jest taka możliwość? Jak zadysponowana będzie zebrana kwota? Czy wierzyciele mają szansę na odzyskanie swoich należności? W nieoficjalnej rozmowie wyjaśnił Pan jak będzie działa ta zbiórka, ze względu na szeroki, publiczny oddźwięk akcji charytatywnej proszę o oficjalną rozmowę w tej sprawie.

Z poważaniem

Małgorzata Pietkiewicz

Reporter